

sygn. akt VII Pa 174/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Graczyk

Sędziowie: SO Małgorzata Jarząbek (spr.)

SO Renata Gąsior

Protokolant: Małgorzata Nakielska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 lutego 2017 r. w Warszawie

sprawy z powództwa M. B. (1)

przeciwko J. Z. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) w W.

o sprostowanie świadectwa pracy, ekwiwalent za urlop wypoczynkowy

na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 29 września 2016 r., sygn. VI P 302/14

1. prostuje omyłkę pisarską w zaskarżonym wyroku w ten sposób, że jako datę wydania wyroku wpisuje „Dnia 29 września 2016 r.” w miejsce wyrazów „Dnia 29 września 2014 r.”,
2. oddala apelację.

SSO Małgorzata Jarząbek SSO Marcin Graczyk SSO Renata Gąsior

Sygn. akt VII Pa 174/16

UZASADNIENIE

Na mocy wyroku z dnia 29 września 2014r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, po rozpoznaniu w dniu 15 września 2016 r. sprawy z powództwa M. B. (1) przeciwko J. Z. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) o sprostowanie świadectwa pracy i ekwiwalent za urlop wypoczynkowy:

1. nakazał pozwanej J. Z. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowo Usługowe “L.” sprostowanie świadectwa pracy powódki M. B. (1) z dnia 31 marca 2014 r przez wykreślenie w rubryce 4,1 zapisu: “7 dni ekwiwalent za 2014” oraz wpisanie w rubryce 6 “niezapłacony ekwiwalent za 52 dni niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego za lata 2011-2013”;

2. zasądził od pozwanej J. Z. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowo Usługowe "L." na rzecz powódki M. B. (1) kwotę 5.300,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty tytułem ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy;

3. zasądził od pozwanej J. Z. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowo Usługowe "L." na rzecz powódki M. B. (1) kwotę 977,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

4. nakazał ściągnąć od pozwanej J. Z. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowo Usługowe "L." na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi P. w W.:

- kwotę 1.140,37 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu – wydatków poniesionych w sprawie;
- kwotę 265,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu - nieuiszczonej opłaty.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego:

Powódka M. B. (2) zatrudniona była u pozwanej od dnia 10 czerwca 2002 roku do 31 marca 2014 roku na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony na stanowisku pracownika biurowego. W dniu 23.12.2013 roku powódka złożyła pozwanej oświadczenie o wypowiedzeniu stosunku pracy, a w dniu 8 kwietnia 2013 roku powódce zostało doręczone świadectwo pracy, w którym pracodawca wskazał, że powódka wykorzystwała siedem dni ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy za 2014 r. Powódka zaś w dniu 15 kwietnia 2014 roku złożyła wniosek o sprostowanie świadectwa pracy.

Powódka nie wykorzystwała urlopu wypoczynkowego za 2011 r. - 26 dni i za rok 2012. Powódka natomiast wykorzystwała urlop za 2013 r. w wymiarze 21 dni. Za 5 dni niewykorzystanego urlopu za 2013 roku i 7 dni niewykorzystanego urlopu za rok 2014 r. pracodawca wypłacił powódce kwotę 3.091,93 złotych. W dniach od 13 do 14 września 2013 roku powódka korzystała z urlopu okolicznościowego w związku ze śmiercią matki. Pismem z dnia 8 maja 2014r. powódka roku zwróciła się do pracodawcy o zapłatę ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy za rok 2013. Powódka nie korzystała z urlopu wypoczynkowego w dniach 08-09 września 2011 roku.

Wynagrodzenie powódki liczone jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy wynosiło 2.800 złotych.

Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom świadka M. C. (1) - pracownika pozwanej który zeznał, iż powódka korzystała z urlopu, albowiem jego zeznania nie znajdują potwierdzenia w dokumentacji pracowniczej, do prowadzenia której zobowiązana była pozwana jako pracodawca. Świadek ponadto nie miał wiedzy, kiedy powódka przebywała na urlopie wypoczynkowym. Ponadto Sąd I instancji nie dał wiary dokumentowi "podanie o urlop wypoczynkowy z dnia 01.09.2011 roku", albowiem powódka kwestionowała, że w dniach 8-9 września 2011r. przebywała na urlopie wypoczynkowym a poza tym okoliczność ta nie znajduje potwierdzenia w ewidencji czasu pracy, listach płac, kartotece urlopowej pracownika. Biegły A. G. podkreślił, że pracodawca w sposób nieprawidłowy prowadził dokumentację pracowniczą dotyczącą udzielenia urlopu wypoczynkowego. Ponadto na podaniu o urlop widnieje inny podpis niż na podaniu o urlop okolicznościowy w związku z pogrzebem członka rodziny w dniach 13-14 czerwca 2013 r. którego powódka nie kwestionowała. Ponadto powódka złożyła książeczkę ubezpieczeniową, z której wynika, że w dniu 8 września pracodawca dokonał wpisu w książeczce ubezpieczeniowej, co w powiązaniu z wystawionymi przez powódkę fakturami (...), faktura nr (...) potwierdza prawdziwość zeznań powódki, że tych dniach nie korzystała z urlopu wypoczynkowego.

Sąd I instancji dał wiarę zeznaniom powódki, że nie korzystała z urlopu wypoczynkowego, bowiem pozwana nie przedstawiła wniosków urlopowych powódki. Sąd Rejonowy dał również wiarę dowodowi z karty 49 na okoliczności dokonania przez pozwaną przelewu na konto powódki kwoty 3.091,31 złotych tytułem ekwiwalentu za urlop, biegły A. G. podkreślił także, że jest to rozliczenie za 12 dni ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy za 2013 i 2014 rok. Biegły

wyliczył ekwiwalent za urlop wypoczynkowy za 52 dni w wysokości 6.988, 80 groszy. Przy czym, powódka żądała kwoty 5.300 tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy, a po sporządzeniu opinii nie zmieniała żądania.

Przechodząc do rozważań prawnych zasadności powództwa, w pierwszej kolejności Sąd Rejonowy wskazał, że urlop wypoczynkowy - ze względu na cel, jakiemu służy - powinien być udzielany w naturze, a zasada ta dotyczy także urlopów zaległych. Wyjątkiem od tej zasady jest jego zamiana na ekwiwalent pieniężny w sytuacji, gdy urlop w naturze nie może być wykorzystany. Prawo do nie wykorzystanych urlopów zaległych z powodu rozwiązania stosunku pracy przekształca się w prawo do ekwiwalentu pieniężnego za nie. Z kolei przepis art. 152 k.p. wskazuje, że prawo do urlopu wypoczynkowego przysługuje każdemu pracownikowi bez względu na podstawę prawną powstania stosunku pracy. Powódka niewątpliwie status pracownika posiadała w całym okresie obowiązywania umowy o pracę, tj. do dnia 31 marca 2014, co zostało także potwierdzone w świadectwie pracy.

Sąd Rejonowy na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów, zeznań powódki oraz opiniach biegłego A. G. poczynił ustalenia faktyczne w sprawie wystarczające dla rozstrzygnięcia sprawy i ustalił, że pracodawca za lata 2011 i 2012r. nie wypłacił powódce ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy w wymiarze 52 dni w wysokości 6.988,80 złotych. Sąd Rejonowy w pkt. II wyroku, na podstawie art. 300 k.p. w związku z art. 481 k.p.c. zasądził od pozwanej kwotę 5300 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2014 r tj pierwszego dnia po zakończeniu stosunku pracy, albowiem ekwiwalent stał się wymagalny w ostatnim dniu stosunku pracy.

Odnosząc się natomiast do rozważań prawnych w zakresie sprostowania świadectwa pracy, Sąd Rejonowy wskazał na treść przepisów art. 97 § 1 k.p., art. 97 § 2¹ k.p. oraz rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 15 września 1996 roku w sprawie szczegółowej treści świadectwa pracy oraz sposobu i trybu jego wydawania i sprostowania (Dz. U. Nr 60, poz. 282 ze zm.), które to przepisy mówią o obowiązku pracodawcy dotyczącego wydania świadectwa pracy niezwłocznie po ustaniu stosunku pracy, szczegółowej treści tego świadectwa, a także uprawnieniu pracownika do wystąpienia z wnioskiem do pracodawcy o sprostowanie świadectwa, który w ciągu 7 dni od otrzymania wniosku pracownika powinien się do niego ustosunkować.

Sąd Rejonowy wskazał również, iż wydanie niewłaściwego świadectwa pracy polegać może w szczególności na: umieszczeniu w nim informacji niezgodnych ze stanem faktycznym, nieumieszczeniu informacji o zdarzeniach, które rzeczywiście miały miejsce np.: błędnym umieszczeniu informacji o wykorzystaniu urlopu wypoczynkowego lub wypłacie ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy.

Na gruncie przedmiotowej sprawy bezsporną pozostawała kwestia, iż stosunek pracy powódki ustał w wyniku oświadczenia powódki z dnia 23 grudnia 2013 roku o rozwiązaniu umowy o pracę za wypowiedzeniem, a pozwany pracodawca nie udzielił powódce urlopu wypoczynkowego za lata 2011 i 2012 oraz nie wypłacił za ten okres ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy. Jak ustalił Sąd I instancji, powódka nie wykorzystwała 52 dni urlopu wypoczynkowego, za który pozwana nie wypłaciła należnego ekwiwalentu, a podlega on takiej samej ochronie jak wynagrodzenie za pracę.

W dalszej kolejności, Sąd Rejonowy wskazał, że o dopuszczalności wystąpienia z powództwem z art. 97 § 2¹ k.p. decyduje w pierwszym rzędzie spełnienie warunków formalnych, tj. wyczerpanie postępowania reklamacyjnego. Sąd, bowiem przy rozpoznawaniu powództwa o sprostowanie świadectwa pracy, bada w pierwszej kolejności dochowanie przez pracownika terminu do wystąpienia z wnioskiem do pracodawcy, a następnie dochowanie terminu do wystąpienia z powództwem do Sądu. Tym samym należy skonstatować, że przed wyczerpaniem trybu reklamacyjnego niedopuszczalna jest sądowa droga dochodzenia sprostowania świadectwa pracy. Reasumując, Sąd Rejonowy podniósł, że pracownik ma możliwość wystąpienia do sądu pracy z żądaniem sprostowania świadectwa pracy wyłącznie po uprzednim skierowaniu wniosku o takie sprostowanie do pracodawcy i tylko w razie jego nieuwzględnienia przez pracodawcę lub nieotrzymania w terminie żadnej odpowiedzi.

Z powyższej argumentacji, w ocenie Sądu Rejonowego, jednoznacznie wynika, że pozwana doręczyła powódce świadectwo pracy z dnia 31.03.2014r., zaś powódka pismem poleconym z dnia 15 kwietnia 2014r. wniosła o

sprostowanie tego dokumentu w pkt 4.1. i 6. Pracodawca odmówił jego sprostowania, natomiast meriti zgromadzony w sprawie materiału dowodowy pozwolił na przyjęcie w sposób jednoznaczny i nie budzący żadnych wątpliwości, że powódka nie wykorzystwała urlopu wypoczynkowego w wymiarze 52 dni, dlatego Sąd orzekł o sprostowaniu świadectwa pracy jak w punkcie pierwszym wyroku.

Sąd na podstawie art. 217 § 2 k.p.c. pominął wniosek o przesłuchanie świadków J. G. i P. Z., albowiem okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione.

Na koszty niezbędne do celowego dochodzenia swych praw przez powódkę obejmowały koszty zastępstwa procesowego w kwocie 960 zł (§ 11 pkt 2i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu). zasądzono również zwrot kosztów opłaty od udzielenie pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych.

Rozstrzygnięcie o opłacie znalazło oparcie w art. 13 w związku z art. 113 § 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity z 2010 r, nr 90 poz. 594 z późniejszymi zmianami). W związku z powyższym Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi P. w W. kwotę 5% od wartości przedmiotu sporu tj. kwotę 265,00 złotych stanowiącą równowartość opłaty sądowej od pozwu, której powód nie miał obowiązku uiścić, – o czym orzeczono jak w punkcie trzecim wyroku.

Ponadto wydatki w niniejszej sprawie związane z wynagrodzeniem biegłego, poniesione tymczasowo przez Skarb Państwa, to kwota w wysokości 1.140,37 zł. Pozwana przegrała proces, zatem zwrócić te wydatki. Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał pobrać od pozwanej kwotę 1140,37 zł na rzecz Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła strona pozwana, zaskarżając wyrok w całości, zarzuciła mu naruszenie:

I. Naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 6 k.c. poprzez jego niezastosowanie, a w skutek tego poprzez błędne przyjęcie, że powódka udowodniła swoje roszczenia,
2. art. 97 § 2¹ k.p. - poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji w której powódka złożyła wniosek o sprostowanie treści świadectwa pracy z uchybieniem terminu prawa materialnego (7 dni) o którym mowa w art. 97 § 2¹ k.p.
3. § 1 ust. 1 pkt 2 i 13 oraz pkt 5 instrukcji „Sposób wypełniania świadectwa pracy” rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 15 maja 1996 r. w sprawie szczegółowej treści świadectwa pracy oraz sposobu i trybu jego wydawania i prostowania (Dz.U. z 1996 r. Nr 60 poz. 282 ze zm.) poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy powódka żądała wpisania w świadectwie pracy informacji dotyczących jej uprawnień urlopowych innych niż te, o których mowa w tym przepisie, co skutkowało orzeczeniem takim jak w pkt 1 zaskarżonego wyroku.

II. Naruszenie przepisów prawa procesowego:

1. art. 207 § 6 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, w skutek czego Sąd Rejonowy dopuścił dowody zgłoszone przez stronę powodową w piśmie z 19 sierpnia 2014 r.
2. art. 217 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie pomimo, że w piśmie procesowym strony powodowej z 19 sierpnia 2014 r. nie wskazano okoliczności uzasadniających złożenie wniosków dowodowych po terminie;
3. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie całkowicie dowolnej, błędnej, sprzecznej z zasadami logiki formalnej oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego w postaci zeznań świadka, opinii biegłego oraz dokumentów, co skutkowało przyjęciem przez Sąd Rejonowy, że powódka nie wykorzystwała w naturze urlopu

wypoczynkowego za lata 2011 i 2012, przez co Sąd Rejonowy uznał, że żądanie przez powódkę wypłaty ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy na lata 2011 i 2012 jest zasadne, w konsekwencji czego Sąd Rejonowy nakazał sprostować świadectwo pracy oraz zasądził na rzecz powódki kwotę 5300 zł;

4. art. 299 k.p.c. w zw. z art.227 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji gdy istniały niewyjaśnione fakty i okoliczności;

5. art. 328 § 2 K.p.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i nie wskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z jakich przyczyn i na jakiej podstawie Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 5.300 zł, podczas gdy Sąd Rejonowy ustalił, że przelewem z dnia 31 marca 2014 r. pozwana zapłaciła powódce ekwiwalent (łącznie) za 12 dni urlopu;

6. naruszenie art. 328 k.p.c. - poprzez brak wskazania przyczyny niedopuszczenia dowodu z zeznań pozwanej, co uniemożliwia w tym zakresie kontrolę instancyjną wyroku.

W uzasadnieniu apelacji strona pozwana wskazała, że w zakresie żądania sprostowania świadectwa pracy powódka winna udowodnić, że pracodawca nieprawidłowo wypełnił świadectwo pracy jak też, że w terminie przewidzianym w art. 97§2¹ k.p. powódka wystąpiła o sprostowanie treści świadectwa pracy. W ocenie strony pozwanej powódka nie udowodniła żadnej z tych okoliczności. Dalej strona pozwana wskazuje, że Sąd Rejonowy rozstrzygając niniejszą sprawę nie zastosował § 1 ust. 1 pkt 2 i 13 oraz pk. 5 instrukcji „Sposób wypełniania świadectwa pracy” rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 15 maja 1996 r. w sprawie szczegółowej treści świadectwa pracy oraz sposobu i trybu jego wydawania i prostowania (Dz.U. z 1996 r. Nr 60 poz. 282 ze zm.), które to przepisy w razie ich zastosowania zmuszałyby sąd do oddalenia roszczenia powódki w zakresie sprostowania świadectwa pracy. Zgodnie z § 1 ust. 1 pkt 2 ww. rozporządzenia, w świadectwie pracy wpisuje się informacje dotyczące urlopu wypoczynkowego wykorzystanego przez pracownika w roku kalendarzowym, w którym ustał stosunek pracy. Taką też informację " 7 dni ekwiwalent za 2014 r." zamieścił pracodawca. Sąd Rejonowy ustalił przy tym, że za 7 dni urlopu należnego powódce u pozwanej w 2014 r. pozwana otrzymała ekwiwalent, co powoduje, że adnotacja ta była jak najbardziej uzasadniona a co więcej pracodawca miał obowiązek umieścić ją na świadectwie pracy.

W ocenie strony pozwanej, Sąd Rejonowy nie zastosował również art. 207 § 6 k.p.c. oraz art. 217 § 2 k.p.c. mimo, że sytuacja procesowa wskazywała, na to, że Sąd miał właśnie do czynienia z wnioskami dowodowymi nie zgłoszonymi w pozwie, mimo że wnioski te były wnioskami (w istocie rzeczy) z dokumentu (legitymacja ubezpieczeniowa), który był w dyspozycji strony powodowej już w momencie wytaczania powództwa.

Co do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie całkowicie dowolnej, błędnej, sprzecznej z zasadami logiki formalnej oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego w postaci zeznania świadka, opinii biegłego oraz dokumentów, strona pozwana wskazała, że Sąd Rejonowy całkowicie pominął dowód w postaci dokumentu tj. oświadczenia powódki z dnia 2 kwietnia 2013r. („rozliczenie urlopu za rok 2012" - oryginał oświadczenia złożony wraz z pismem w dniu 6 sierpnia 2014r.), że w roku 2012 wykorzystywała ona 26 dni urlopu. Sąd Rejonowy, mimo, że obliuguje go do tego art. 328 § 2 k.p.c., nie wspominał ani słowem dlaczego ten dowód nie podlegał ocenie przez sąd, mimo, że to Sąd Rejonowy zobowiązywał pozwaną do złożenia oryginału tego dokumentu. Co więcej Sąd Rejonowy nie żądał, aby powódka ustosunkowała się do tego dokumentu. Skoro dokument ten był złożony do akt sprawy, a powódka nie zaprzeczała prawdziwości tego dokumentu to brak jest podstaw do tego aby dowód ten pominąć.

Nadto Sąd Rejonowy arbitralnie i całkowicie dowolnie uznał, że wniosek urlopowy powódki z 1 września 2011 r. (oryginał wniosku złożony wraz z pismem w dniu 6 sierpnia 2014 r.) nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na to, że powódka zaprzeczyła, aby był na nim jej podpis. Sąd Rejonowy, z przyczyn których nie wyjaśnił w myśl obowiązku z art. 328 § 2 k.p.c. odmówił przy tym przesłuchania pozwanej w charakterze strony, a przez to zamknął stronie pozwanej możliwość zajęcia stanowiska co do twierdzeń powódki jakoby pod wnioskiem urlopowym z dnia 1 września 2011 r. nie figurował jej podpis.

Z powyżej wymienionych dokumentów (podpisanych przez powódkę wynika), że w 2012r. korzystała z urlopu wypoczynkowego (w 2012r. wykorzystała go w całości w naturze). Z dokumentami tymi korespondują zeznania świadka M. C. (1) który potwierdził, że co do zasady, powódka chodziła na urlopy. Świadek nie był w stanie podać dokładnych dat kiedy powódka korzystała z urlopu, ale zeznania świadka korespondują z ww. dowodami. Zatem brak było podstaw do odmówienia wiarygodności zeznaniom M. C. (1).

W ocenie strony pozwanej, zgromadzone w sprawie dowody z pewnością nie pozwalały na przyjęcie, że sprawa może zostać uznana za dostatecznie wyjaśnioną, co zwalniałoby Sąd z przeprowadzania dowodu z przesłuchania stron. Sąd Rejonowy nie wskazał w uzasadnieniu wyroku aby zachodziły okoliczności o których mowa w art. 302 § 1 k.p.c. a które pozwalałyby na przesłuchanie tylko powódki i pominięcie dowodu z przesłuchania pozwanej. Jeżeli według Sądu Rejonowego pozostałe dowody zgromadzone w sprawie wyjaśniały sprawę to dowód z przesłuchania stron (czyli tylko powódki) winien zostać pominięty.

Zważając na powyższe argumenty strona pozwana wniosła o:

1. zmianę wyroku na wyrok oddalający powództwo w całości, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania;
2. orzeczenie o kosztach postępowania za obie instancje według norm przepisanych (apelacja k.361-369 a.s.).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej jako niezasadna nie mogła skutkować zmianą zaskarżonego rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego.

Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny w sposób rzetelny, w oparciu o wszechstronną analizę obszernego materiału dowodowego, a dokonana przez ten Sąd ocena prawna nie nasuwa zastrzeżeń co do właściwej wykładni przepisów prawa oraz ich prawidłowego zastosowania.

Sąd Okręgowy zważył, że prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy uzależnione jest od spełnienia przez Sąd dwóch obowiązków procesowych, tj. przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób określony przepisami procesowymi oraz dokonania wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy. Przy czym rozstrzygnięcie to winno również znajdować oparcie w przepisach prawa materialnego adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych. Rozpoznanie zarzutów apelacji winno w pierwszej kolejności dotyczyć zarzutów naruszenia prawa procesowego oraz tych, odnoszących się do ustaleń faktycznych w sprawie, albowiem jedynie w niewadliwie ustalonym stanie faktycznym możliwa jest ocena stosowania przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego.

Kierując się powyższym Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wziął pod rozwagę podniesiony przez stronę pozwaną zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. W tym kontekście Sąd Okręgowy wskazuje, że swobodna ocena dowodów polega na rozumowaniu w oparciu o wymogi wyznaczone przepisami prawa procesowego, doświadczeniem życiowym oraz regułami logicznego myślenia.

Według tych kategorii, Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98). Zaprzeczeniem swobodnej oceny dowodów jest ich ocena dowolna, to jest taka, która nie znajduje oparcia w materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy lub też jest nielogiczna albo sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99 oraz z 19 czerwca 2001 r., II UKN 423/00). Dokonując analizy materiału dowodowego Sąd powinien prowadzić taki tok rozumowania, na skutek którego dojdzie do sformułowania logicznie poprawnych wniosków składających się w jedną spójną całość, zgodną z doświadczeniem życiowym. Podniesienie skutecznego zarzutu naruszenia przez Sąd swobodnej oceny dowodów

wymaga więc udowodnienia, że powyższa okoliczność nie zachodzi, konieczne jest więc wskazanie nieprawidłowości procesu myślowego przeprowadzonego przez sąd do których doszło przy przyjęciu kryteriów oceny dowodów lub stosowania kryteriów oceny podczas analizy dowodów. Nieprawidłowości powinny mieć charakter obiektywny, to jest niezależny od indywidualnych doświadczeń życiowych i poglądów stron.

Wskazać przy tym należy, że Sąd Rejonowy w swoim obszernym uzasadnieniu szczegółowo omówił ustalenia stanu faktycznego i dokonał wyczerpującej oceny całego materiału dowodowego. Sąd Rejonowy badał przy tym, czy pozwana udzieliła powódce urlopu wypoczynkowego za lata 2011 i 2012 oraz, czy wypłaciła jej ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy w wymiarze 52 dni, co w konsekwencji prowadziło do orzeczenia o sprostowaniu świadectwa pracy. Wbrew twierdzeniom pozwanej, zgodzić należy się z Sądem Rejonowym, że pozwana nie udzieliła powódce urlopu wypoczynkowego za ww. okres oraz nie wypłaciła ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy. Wniosek taki wynika z całego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie a przede wszystkim z dokumentów zgromadzonych w aktach powódki, przy czym autentyczność zgromadzonych dokumentów, przywołanych powyżej, ich zgodność z rzeczywistym stanem rzeczy nie była kwestionowana przez żadną ze stron, poza legitymacją ubezpieczeniową i wnioskiem urlopowym z dnia 1 września 2011r., dlatego Sąd uznał je za pełnowartościowy materiał dowodowy. Do ustalenia stanu faktycznego sprawy posłużył również dowód z przesłuchania powódki, który w ocenie Sądu jest wiarygodny oraz rzetelny. Sąd Rejonowy również dopuścił i przeprowadził dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości A. G., na okoliczność wyliczenia należnego, a nie wypłaconego ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy za lata 2011-2013r. Sporządzona opinia jest merytoryczna, rzetelna, fachowa, oparta na przepisach prawa, dlatego została przez Sąd w pełni uwzględniona przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy. Odnosząc się natomiast do dowodu z zeznań świadka M. C. (1) wskazać należy, iż Sąd Rejonowy prawidłowo nie dał wiary zeznaniom świadka, albowiem zeznania jego nie znajdują potwierdzenia w całym materiale dowodowym zebrany w sprawie, a przede wszystkim w dokumentacji pracowniczej, do prowadzenia której zobowiązana była pozwana jako pracodawca. Ponadto świadek nie posiadał konkretnych informacji na temat wykorzystywanych urlopów przez powódkę, prezentował jedynie wybiórcze informacje, nie podając konkretnych dat rzekomego wykorzystanie urlopu, dlatego Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że jego zeznania nie mogą prowadzić do ustalenia, jak chce tego pozwana, że powódka wykorzystywała przysługujący jej urlop wypoczynkowy.

Zważając na powyższe okoliczności Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska pozwanej, jakoby Sąd Rejonowy nie dokonał wszechstronnej oceny materiału oraz zawarł sprzeczne ustalenia w swoim uzasadnieniu. Dodać należy, iż Sąd pierwszej instancji ma prawo uznać za wiarygodne w części zeznania świadka, a odmówić im wiary w innej części, jeśli w jego ocenie nie są one wiarygodne lub nie znajdują potwierdzenia w pozostałej części materiału dowodowego. Może również obdarzyć całkowitą wiarą zeznania wszystkich przesłuchanych w sprawie osób. W konsekwencji, odnosząc się do oceny zeznań świadka dokonanej przez Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie wskazać należy, że Sąd Okręgowy nie dopatrył się żadnych form przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów.

W tym miejscu warto przytoczyć wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., sygn. akt. II CKN 817/2002 w którym stwierdzono, że ...Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguły swobodnej oceny dowodów (art. 233 k.p.c.) i musi się ostać, choćby na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysunąć wnioski odmienne. Innymi słowy, sąd nie przekracza zakresu swobodnej oceny dowodów, jeśli optuje za jedną z wersji wydarzeń odrzucając inne, alternatywne. Ocena stopnia prawdopodobieństwa zaistnienia faktów należy bowiem do sądu i to on decyduje, która wersja wydaje się być najbardziej przekonującą.

Należy podkreślić, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., dotyczącego zasad oceny dowodów, wymaga wykazania, że ocena ta dokonana została w sposób rażąco wadliwy lub oczywiście błędny, uchybiający zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Nie może ono natomiast ograniczać się do zaprezentowania własnego przekonania o innej wadze i wiarygodności przeprowadzonych dowodów, czy też przedstawienia własnej wersji stanu faktycznego sprawy (orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, niepubl.; z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPIUS 2000, nr 19, poz. 732; z dnia 14 stycznia

2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000, nr 7 - 8, poz. 139; z dnia 10 kwietnia 2000r., V CKN 17/00, OSNC 2000, nr 10, poz. 189).

Skarżący w apelacji zarzucał również Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 227 § 1 k.p.c. w związku z art. 299 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z przesłuchania strony pozwanej, podczas gdy zeznania te miały istotne znaczenie dla ustalenia stanu faktycznego i w konsekwencji rozstrzygnięcia sprawy, jako że po wyczerpaniu innych środków dowodowych w sprawie pozostały niewyjaśnione fakty.

Zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. zgodnie z którym przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie jest bezzasadny.

Ocena, czy określone fakty mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy zależy nie tylko od tego, jakie są to fakty, lecz także, a nawet w pierwszej kolejności, od tego, jak sformułowana i rozumiana jest norma prawna, która w rozpatrywanej sprawie została zastosowana. Dokonane ustalenia faktyczne oceniane są w aspekcie określonego przepisu prawa materialnego, który wyznacza zakres koniecznych ustaleń faktycznych i ma rozstrzygające znaczenie dla oceny, czy określone fakty, jako ewentualny przedmiot dowodu mają wpływ na treść orzeczenia (stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z 10 lutego 2012 roku, II CSK 357/11, publ. Legalis).

Zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. ma rację bytu tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, że Sąd przeprowadził dowód na okoliczności, które nie mają istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła wpłynąć na jej wynik, bądź gdy Sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, błędnie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 20 grudnia 2006 roku, IV CSK 272/06, Mon. Prawn. 2007, nr 2, s. 60; z 4 listopada 2008 roku, II PK 47/08; wyrok z 11 lutego 2011 roku, I CSK 334/10).

W rozpoznawanej sprawie żadna z wymienionych wyżej sytuacji nie występuje. Przypomnieć bowiem należy, iż ze swojej natury dowód z przesłuchania stron ma charakter subsydiarny (art. 299 k.p.c.). W niniejszej sprawie stan faktyczny został przez Sąd Rejonowy jednoznacznie ustalony w oparciu o dowody w postaci powołanych dokumentów, w szczególności w postaci legitymacji ubezpieczeniowej, świadectwa pracy z dnia 31 marca 2014r., wypowiedzenia umowy o pracę z dnia 23 grudnia 2013r., zwolnienia lekarskiego, zeszytów kierowców, w których to kierowcy rozliczali się z pozwaną ze świadczonej pracy i pieniędzy, zeszytów kasowych, faktur VAT nr. (...), wystawionych fizycznie przez powódkę w imieniu pozwanej, a zatem brak jest podstaw do twierdzenia, że na skutek pominięcia dowodu z przesłuchania pozwanej w sprawie pozostały niewyjaśnione istotne okoliczności.

Wskazać również należy, że pozbawienie strony lub uczestnika postępowania możliwości obrony swych praw stanowi naruszenie zasady równości stron. Jednakże pozbawienie strony możliwości obrony należy oceniać przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy i nie należy go wiązać wyłącznie z sytuacją całkowitego wyłączenia strony od udziału w postępowaniu. Pozbawienie strony możliwości obrony swych praw w procesie stwarza sytuację, w której Sąd nie powinien w ogóle przystępować do ostatecznego merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy.

Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie, bowiem pozwana, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, działała aktywnie w toku postępowania, podjęła obronę oraz zgłaszała zarzuty i wnioski dowodowe. Co więcej została prawidłowo zawiadomiona o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 11 lutego 2016r.

Wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji nie doszło też do naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c., zgodnie z którym uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Inaczej bowiem niż twierdzi skarżąca, Sąd Rejonowy w uzasadnieniu orzeczenia ustosunkował się do wszystkich dowodów osobowych przeprowadzonych w toku postępowania i wyjaśnił przyczyny, dla których w procesie rekonstruowania stanu faktycznego sprawy nie uwzględnił zeznań złożonych przez świadka oraz złożonych do akt sprawy dokumentów m.in. „podania o urlop wypoczynkowy z dnia 1 września 2011r. oraz dokumentu pod nazwą

„rozliczenie urlopu za rok 2012”, poza tymi które stanowiły podstawę ustaleń faktycznych, a oparł się w znacznej mierze na przesłuchaniu powódki, opinii biegłego sądowego oraz na dokumentach złożonych przez powódkę. W ocenie Sądu odwoławczego, treść uzasadnienia orzeczenia Sądu I instancji spełnia wymogi ujęte w art. 328 § 2 k.p.c.

Przechodząc do zarzutu naruszenia art. 207§ 6 k.p.c. oraz art. 217 § 2 k.p.c., wskazać należy, iż ten zarzut okazał się bezzasadny, bowiem w projekcie ustawy nowelizującej przepis art. 217 k.p.c. w nowym brzmieniu utrzymuje się zasadę, że strony mogą prezentować materiał procesowy do zamknięcia rozprawy, ale jednocześnie przewiduje, że Sąd pomijać będzie spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swej winy lub uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznawaniu sprawy albo wystąpią inne wyjątkowe okoliczności. W ten sposób ustanowiony został tzw. system dyskrecjonalnej władzy sędziego jako zasadnicza metoda koncentracji materiału procesowego prezentowanego przez strony. Od oceny Sądu zależeć będzie, czy strona powołała twierdzenia lub dowód we właściwym czasie, czy też uczyniła to zbyt późno. Ocena ta powinna być uwarunkowana tym, czy strona mogła i z uwagi na naturalny przebieg procesu powinna była powołać twierdzenie lub dowód wcześniej ze względu na jego łączność z materiałem poprzednio zaprezentowanym. Ustalenie, że doszło do późnienia w prezentacji twierdzenia lub dowodu, obliuguje sąd do jego pominięcia.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy nie można podzielić stanowiska skarżącej, albowiem w piśmie procesowym z dnia 21 października 2014r. strona powodowa zmodyfikowała wnioski dowodowe zawarte w piśmie procesowym z dnia 19 sierpnia 2014r. i wniosła o zobowiązanie (...) Sp. z o.o. do złożenia faktur VAT, wystawionych fizycznie przez powódkę, a następnie dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z tych faktur na okoliczność świadczenia przez powódkę pracy w dniu 8 września 2011r. i nie przebywania w tym dniu na urlopie. W ocenie Sądu Rejonowego dowód ten niewątpliwie zmierzał do ustalenia faktu istotnego dla sprawy, a jego przeprowadzenie nie powodowało zwłoki w postępowaniu. Natomiast dołączenie do akt sprawy poświadczonej za zgodność z oryginałem legitymacji ubezpieczeniowej spowodowane było faktem zakwestionowania przez pozwaną złożonej wcześniej kopii tego dokumentu.

Odnosząc się natomiast do podniesionego przez skarżącą zarzutu naruszenia art. 6 k.c., wskazać należy, że zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie.

Podkreślić trzeba, iż strona inicjująca proces, jest obowiązana do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułowała swoje roszczenie, chyba, że nie są one kwestionowane. Powinność taka wynika wprost z treści art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w myśl którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być rozumiana w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, spoczywa on na stronie powodowej. W zależności od rozstrzyganych kwestii faktycznych i prawnych ciężar dowodu co do pewnych faktów będzie spoczywał na powodzie, a co do innych z kolei na stronie pozwanej. Jeżeli strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscypcji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1982 roku, sygn. akt I CR 79/82, LEX nr 8416). O naruszeniu przepisu art. 6 k.c. (art. 232 zdanie 1 k.p.c.) można mówić dopiero wówczas, gdyby Sąd orzekający przypisał obowiązek dowodowy innej stronie, niż tej, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne (vide wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 7 marca 2012 roku, sygn. akt I ACa 97/12, LEX nr 1130079).

Podkreślić także należy, że w polskim postępowaniu cywilnym, mającym charakter procesu kontradyktoryjnego to strony, a nie Sąd, mają poprzez swoje aktywne działania, którym jest między innymi wskazywanie dowodów, udowadniać fakty, z których wywodzą skutki prawne. Zadaniem Sądu rozstrzygającego daną sprawę jest natomiast jedynie kontrolowanie, czy strony wypełniają swoje kontradyktoryjne obowiązki prawidłowo. Oznacza to, iż Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, zaś ryzyko nieudowodnienia danego faktu spoczywa wyłącznie na stronie która z okoliczności tej wywodzi skutki prawne.

Podzielając przedstawiony wyżej pogląd, do którego zdaje się nawiązywać także Sąd I instancji, Sąd Okręgowy uznał, iż w okolicznościach sprawy niniejszej, powódka wykazała, iż nie korzystała z urlopu wypoczynkowego, a ponadto przedstawiła szereg dokumentów, które przemawiają za prawdziwością jej twierdzeń m.in. legitymację ubezpieczeniową, świadectwo pracy z dnia 31 marca 2014r., wypowiedzenie umowy o pracę z dnia 23 grudnia 2013r., pozew o sprostowanie świadectw pracy z dnia 6 maja 2014r., zwolnienie lekarskie, zeszyty kierowców, w których to kierowcy rozliczali się z pozwaną ze świadczonej pracy i pieniędzy, zeszyty kasowe, faktury VAT nr. (...), wystawione fizycznie przez powódkę w imieniu pozwanej.

W tym stanie rzeczy w ocenie Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, że powódka udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa. Pozwana natomiast jeżeli uważa, że świadectwo pracy wystawione powódce jest zgodne ze stanem faktycznym, jak też informacje w nim zawarte zostały podane w sposób nienaruszający przepisów prawa, co w konsekwencji prowadziło do odmowy wypłacenia ekwiwalentu za niewykorzystany urlop, powinna udowodnić ww. okoliczności. Należy wszak mieć na uwadze, że to pozwany wywodzi ze wskazanej okoliczności korzystne dla siebie skutki prawne, a zatem na podstawie art. 6 k.c. (art. 232 k.p.c.) to na pozwanym spoczywa ciężar udowodnienia tego faktu; to na pozwanym spoczywa ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego zdaniem oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że w rozstrzyganej sprawie pozwana nie udowodniła, iż udzieliła powódce urlopu wypoczynkowego za lata 2011 i 2012, a to przecież pracodawca jest obowiązany do prowadzenia dokumentacji pracowniczej, w tym także dotyczącej urlopu wypoczynkowego.

Reasumując dotychczasowe rozważania, w ocenie Sądu Okręgowego niezasadny okazał się zarzut apelacji naruszenia przez Sąd I instancji art. 6 k.c.

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia art. 97§2¹ k.p. wskazać należy, iż ten zarzut również jest chybiony, bowiem jeśli pracownik przed wystąpieniem do sądu złoży do pracodawcy wniosek o sprostowanie świadectwa pracy, ale uczyni to z przekroczeniem terminu siedmiu dni od otrzymania świadectwa, to choć może to spowodować odmowę sprostowania świadectwa pracy przez pracodawcę, nie wpłynie to na możliwość skutecznego wystąpienia do sądu z pozwem o sprostowanie świadectwa, przy zachowaniu terminu siedmiu dni od zawiadomienia o odmowie sprostowania. W realiach niniejszej sprawy, powódka złożyła wniosek o sprostowanie świadectwa pracy z przekroczeniem ustawowego terminu, jednak uchybienie to nie wpłynęło na możliwość wystąpienia do Sądu, co powoduje że zarzut ten jest całkowicie nieuzasadniony.

Co się zaś tyczy pozostałych zarzutów, tj. zarzutu naruszenia przez

Sąd Rejonowy przepisów § 1 ust. 1 pkt 2 i 13 oraz pkt 5 instrukcji „Sposób wypełniania świadectwa pracy” rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 15 maja 1996 r. w sprawie szczegółowej treści świadectwa pracy oraz sposobu i trybu jego wydawania i prostowania (Dz.U. z 1996 r. Nr 60 poz. 282 ze zm.) wskazać należy, iż nie jest zrozumiałe powołanie się przez stronę pozwaną na ww. przepis w kontekście jego niezastosowania w sytuacji, gdy powódka żądała wpisania w świadectwie pracy informacji dotyczących jej uprawnień urlopowych innych niż te, o których mowa w ww. przepisie. W ocenie Sądu Okręgowego, zarzut ten jest całkowicie nieuzasadniony bowiem jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego, powódka w dniu 23 grudnia 2013r. złożyła oświadczenie o wypowiedzeniu stosunku pracy. W dniu 8 kwietnia 2014r. zostało jej doręczone świadectwo pracy, zaś pismem z dnia 15 kwietnia 2014r. powódka wniosła o sprostowanie tegoż świadectwa w pkt 4.1 przez wykreślenie zapisu: „7 dni ekwiwalent ze 2014r.”.

W ocenie Sądu Rejonowego zapis ten jest niezgodny z § 1 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 15 maja 1996 r. w sprawie szczegółowej treści świadectwa pracy oraz sposobu i trybu jego wydawania i prostowania (Dz.U. z 1996 r. Nr 60 poz. 282 ze zm.), ponieważ w rubryce tej powinna zostać określona ilość dni urlopu wykorzystanego przez pracownika w roku kalendarzowym, w którym wygasł stosunek pracy. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił w sposób jednoznaczny na przyjęcie, że powódka nie wykorzystwała żadnego dnia urlopu za 2014r., dlatego też pole to winno pozostać puste lub wykreślone. Powódka wniosła także o dokonanie wpisu w rubryce 6 „niezapłacony ekwiwalent za 52 dni niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego za lata 2011-2013”. W

ocenie Sądu Okręgowego, zapis ten jest jak najbardziej zasadny, z uwagi na fakt, że mimo z uprawnień wynikających z art. 152 i 161 k.p., powódka w latach 2011-2013 nie korzystała z urlopu wypoczynkowego. Z tej przyczyny, powódce przysługiwało 78 dni urlopu wypoczynkowego na chwilę złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu stosunku pracy. Powódka składając wypowiedzenie stosunku pracy złożyła oświadczenie, że zamierza wykorzystać ten urlop w wymiarze 59 dni w czasie okresu wypowiedzenia, a za pozostałe 19 dni zaległego urlopu, zażądała zapłaty ekwiwalentu. Jednakże w czasie wypowiedzenia powódka w wyniku choroby przez 59 dni była niezdolna do pracy i w tym czasie przebywała na zwolnieniu lekarskim. W związku z powyższym, przez okres 59 dni niezdolności do pracy, do końca lutego 2014r. nie mogła wykorzystać urlopu, a termin rozpoczęcia urlopu nastąpił z chwilą zakończenia zwolnienia lekarskiego. Powódka korzystała z zaległego urlopu przez 21 dni po okresie zwolnienia lekarskiego.

Zważając na powyższe okoliczności, powódce przysługuje na podstawie art. 171§ 1 k.p. roszczenie o zapłatę ekwiwalentu za pozostałe 57 dni niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego za lata 2011-2013. Natomiast zgodnie z § 1 ust. 1 pkt 4 ww. rozporządzenia w świadectwie pracy należy podać wysokość należności ze stosunku pracy uznanych i niezaspokojonych przez pracodawcę do dnia ustania stosunku pracy. Jak ustalono w niniejszej sprawie, powódka nie wykorzystała 52 dni urlopu wypoczynkowego, za który pozwana nie wypłaciła należnego ekwiwalentu, co uzasadniało nakazanie pozwanej sprostowania świadectwa pracy, przez wykreślenie w rubryce 4,1 zapisu: "7 dni ekwiwalent za 2014r" oraz wpisanie w rubryce 6 "niezapłacony ekwiwalent za 52 dni niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego za lata 2011-2013".

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy uznał, iż skarżone rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego jest prawidłowe. Biorąc pod uwagę wykazaną powyżej bezzasadność zarzutów zgłoszonych w apelacji podlegała ona oddaleniu

w całości na podstawie art. 385 k.p.c. jako stanowiąca jedynie polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego, w związku z czym Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

SSO Małgorzata Jarząbek SSO Marcin Graczyk SSO Renata Gąsior

Zarządzenie: (...)